

**Sygn. akt: I C 987/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Wojciech Waclaw
sekr. sąd.	Justyna Szubring

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2023 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z **powództwa E. K.**

**przeciwko (...) Sp. z o.o. w W. jako (...) (...) S.A. z siedzibą w K.**

**o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli**

**wyrok zaoczny z dnia 10 maja 2023 r. utrzymuje w mocy w zakresie uwzględniającym powództwo oraz co do kosztów procesu.**

**Sygn. akt I C 987/21**

## UZASADNIENIE

Powódka E. K. wniosła o sądowe stwierdzenie obowiązku pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. – jako zarządcy masy sanacyjnej (...) SA z siedzibą w W. w wykonaniu umowy przedwstępnej sprzedaży, do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności na powódkę w stanie wolnym od wszelkich obciążeń za wyjątkiem służebności – opisanych bliżej w pozwie nieruchomości niezbudowanych za cenę w łącznej kwocie 431 429,02 zł, która to kwota została przez powódkę w całości zapłacona, przy czym powódka oświadcza, że za powyższą cenę w.w. nieruchomość kupuje,

ewentualnie wniosła o stwierdzenie tożsamego obowiązku, lecz bez zastrzeżenia co do stanu wolnego od wszelkich obciążeń.

Na uzasadnienie swego żądania powódka wskazała, iż w dniu 16 06 2020 r zawarła umowę przedwstępną sprzedaży obu nieruchomości ze wskazaniem daty umowy przeniesienia własności na 30 września 2022 r.

W dniu zawarcia umowy przedwstępnej powódka jednocześnie zdeponowała u tego samego notariusza kwotę ceny sprzedaży z zastrzeżeniem przelania jej na wskazane w załączniku do protokołu przyjęcia pieniędzy rachunki bankowe tytułem zapłaty ceny - zgodnie z zapisem § 4 umowy przedwstępnej.

Pomimo wielokrotnego zgłaszania przez powódkę woli i gotowości do zawarcia umowy pozwany nie wypełnił swego obowiązku i jak się okazało, wobec Spółki postanowieniem z dnia 7 września 2020 otwarto postępowanie sanacyjne, gdzie został wyznaczony zarządca.

Jak się okazało poniewczasie, na nieruchomościach była nadal niewykreślona hipoteka, nadto została jeszcze wpisana kolejna, zaś zarządca pomimo deklaracji nie przystąpił do zawarcia umowy, co żądanie pozwu czyni zasadnym.

Pomimo doręczenia odpisu pozwu pozwany w określonym terminie nie złożył odpowiedzi na pozew, wobec czego powódka podtrzymała swoje stanowisko co do możliwości dochodzenia żądania sformułowanego pozwem. (k. 68).

Wyrokiem zaocznym z dnia 10 maja 2023 r. (k. 155) Sąd oddalił żądanie zasadnicze nakazania stwierdzenia obowiązku przeniesienia własności nieruchomości bez obciążeń, natomiast w pkt II uwzględnił w całości żądanie ewentualne zgodnie z treścią żądania pozwu w tym zakresie.

W złożonym przez siebie sprzeciwie (k.174) pozwany wniósł o uchylenie wyroku zaocznego, albowiem został on wydany w warunkach nieważności tj. z uwagi na brak zdolności procesowej dłużnika, który od dnia 10 marca 2022 r. nie posiada zarządu, zaś Dłużnik i Zarządca zostali pozbawieni możliwości obrony swoich praw z uwagi na niedoręczanie pozwu oraz dalszych pism w sprawie w sposób zapewniający możliwość obrony.

Dalej wniósł o zawieszenie postępowania na zasadzie art. 174 § 1 pkt 1 i 2 kpc z uwagi na brak zdolności procesowej dłużnika.

W odniesieniu do wadliwości w doręczeniach wskazał na liczne nieprawidłowości ze strony działań i zaniechań Poczty Polskiej, w czasie poprzedzającym wydanie wyroku zaocznego, nadto na brak właściwej reprezentacji restrukturyzowanego Dłużnika.

Podniósł dalej, iż w dniu 5 maja 2022 r. Zarządca uznał w spisie wierzytelności wierzytelność dochodzoną pozwem. (k.174-177)

W odniesieniu do sytuacji powódki pozwany wskazał, iż dniu 3 września 2021 r. Zarządca złożył do Sędziego-komisarza wnioski o wyrażenie zgody na przeniesienie własności nieruchomości w wykonaniu zawartych przez Dłużnika umów, w tym także o wyrażenie zgody na przeniesienie prawa własności nieruchomości w miejscowości N., w skład w której wchodzi również działka ewidencyjna nr (...) stanowiąca użytki rolne (grunty orne) o łącznej powierzchni 3112 m<sup>2</sup>, dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...) (na rzecz Powódki) i w dniu 26 października 2021 roku, Sędzia Komisarz oddalił wnioski w przedmiocie wyrażenia zgody na przeniesienie wszystkich tych nieruchomości, w tym nieruchomości, których dotyczy pozew.

Dalej w dniu 12 maja 2022 r. Zarządca złożył do akt postępowania sanacyjnego uzupełnienie spisu wierzytelności, w ramach którego umieścił w spisie wierzytelności niepieniężną wierzytelność Powódki wynikającą z roszczenia o przeniesienie własności Nieruchomości, wskazując wartość wierzytelności na 431 429,02 zł.

Odnosząc się do zasadności żądania sformułowanego pozwem pozwany Zarządca po analizie pozwu zaprzeczył swemu obowiązkowi z art. 65 kc, wskazując na niemożliwość jego zrealizowania w ramach postępowania sanacyjnego.

Po pierwsze, stoi temu na przeszkodzie fakt, iż w dniu 26 października 2021 roku, Sędzia Komisarz oddalił wnioski w przedmiocie wyrażenia zgody na przeniesienie własności m.in. nieruchomości Powódki, które to orzeczenie Sędziego-komisarza jest prawomocne i wiąże Zarządcę.

Przepisy Prawa restrukturyzacyjnego w sposób szczególny przewidują możliwość realizacji wierzytelności niepieniężnych, takie jakie wynikają z umowy Powódki i zgodnie z art. 78 p.r. wierzytelność niepieniężną umieszcza się w spisie wierzytelności w sumie pieniężnej według jej wartości z dnia poprzedzającego dzień otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego, co też miało miejsce w Spisie wierzytelności z dnia 5 maja 2022 r.

Zgodnie zaś z art. 163 ust. 2 p.r. restrukturyzacja dotyczy w równym stopniu zobowiązań pieniężnych i niepieniężnych i jeżeli wierzyciel w terminie tygodnia od dnia otrzymania zawiadomienia o terminie zgromadzenia wierzycieli z odpisem propozycji układowych sprzeciwił się restrukturyzacji swojej wierzytelności jako wierzytelności niepieniężnej, składając oświadczenie nadzorcy albo zarządcy albo ze względu na charakter wierzytelności

niepieniężnej restrukturyzacja nie jest możliwa, wierzytelność ta zmienia się w wierzytelność pieniężną. Skutek ten powstaje z dniem otwarcia postępowania.

Oznacza to, że wierzytelność Powódki jest objęta układem i ma charakter warunkowy tj. w momencie głosowania układu (co jeszcze nie nastąpiło) może przekształcić się z wierzytelności niepieniężnej w wierzytelność pieniężną. Zarządca przy tym wskazuje, że w świetle okoliczności opisanych wyżej prawdopodobne jest, że ze względu na charakter wierzytelności niepieniężnej Powódki restrukturyzacja nie będzie możliwa, i ta wierzytelność zmieni się w wierzytelność pieniężną.

Po trzecie, wydanie wyroku zobowiązującego do złożenia przez Zarządcę stoi w sprzeczności z założeniami restrukturyzacji gdyż Powódka zawarła przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości, a środki zostały przekazane na rzecz innych wierzycieli (Powódka więc wiedziała, że Dłużnik ma inne, wymagalne zobowiązania pieniężne).

Konstrukcja z wykorzystaniem depozytu notarialnego miała przy tym na celu uniemożliwienie zajęcia środków zapłaconych tytułem ceny sprzedaży prawdopodobnie wobec toczących się egzekucji w stosunku do Dłużnika.

Roszczenie z umowy przedwstępnej nie zostało wpisane do księgi wieczystej, co jest albo niedopatrzaniem notariusza albo Dłużnika albo wierzyciela na etapie sporządzania i zawierania tej umowy -w każdym wypadku - brak takiego wpisu roszczenia powoduje, że Powódka jest wierzycielem w postępowaniu restrukturyzacyjnym, który nie posiada jakiegokolwiek zabezpieczenia rzeczowego - nie jest uprzywilejowany i nie może być uprzywilejowany wyrokiem zgodnie z treścią żądania pozwu. Z uwagi na okoliczności wskazane wcześniej, nie ma przy tym podstaw do tego, aby - wobec nierozstrzygnięcia się kwestii związanych ze sprzedażą majątku Dłużnika i ustalenia jaka cena zostanie zapłacona za nieruchomości, wskutek wydania Wyroku zostało przesądzone, że Powódka będzie uprzywilejowana względem innych wierzycieli w postępowaniu restrukturyzacyjnym, którzy nie mają zabezpieczenia rzeczowego. Prawo restrukturyzacyjne, zgodnie z zasadami prawa cywilnego, chroni - choć nie bezwzględnie - wierzytelności zabezpieczone ograniczonymi prawami rzeczowymi, a nie prawa obligacyjne z umowy przedwstępnej, które nawet nie zostały wpisane do księgi wieczystej.

Po piąte, Zarządca wskazał, że powództwo Powódka i wskazana tam argumentacja nie jest do końca prawidłowa nawet w świetle przedstawionych dokumentów i twierdzeń, gdyż wbrew twierdzeniom zawartym w załączonych pismach Powódka nie wykazała, że wezwwała Zarządcę do zawarcia umowy przyrzeczonej - oba pisma mają charakter informacyjny oraz wskazują na zapytanie Powoda o określone informacje - nie stanowią więc wezwania Zarządcy do dobrowolnego wykonania zobowiązania, więc pisma te nie spełniają warunków z art. 186 § 1 pkt 3 k.p.c.

Zarządca dalej wskazał, że rozumie, że przedłużające się -wskutek działania Dłużnika -postępowanie może doprowadzić do sytuacji, w której roszczenia z tytułu umowy przedwstępnej Powoda się przedawnią. Dlatego też zaproponował, co odniosło skutek względem jednego z wierzycieli, przedłużenie terminu do zawarcia umowy przedwstępnej tak aby, wierzyciel nie utracił możliwości dochodzenia swoich roszczeń np. na wypadek umorzenia postępowania sanacyjnego.

Po szóste, Powódka sam nie podjęła w postępowaniu restrukturyzacyjnym żadnych działań - ani nie wystąpiła do Sędziego-komisarza o zgodę na wykonywanie umowy przedwstępnej, przerywając tym samym bieg terminu przedawnienia - art. 123 § 1 pkt 2 k.p.c. - ani też nie wystąpiła ze sprzeciwem co do braku umieszczenia roszczenia w pierwotnym spisie wierzytelności na zasadzie art. 91 ust. 2 p.r. zgodnie z którym w terminie dwóch tygodni od dnia obwieszczenia wierzyciel, który nie został umieszczony w spisie wierzytelności, może złożyć sprzeciw co do pominięcia wierzytelności w spisie wierzytelności.

W konsekwencji, analizując przesłanki rozstrzygnięcia o kosztach w niniejszym postępowaniu należy wziąć pod uwagę treść art. 310 p.r., wskazujące, że koszty postępowania obciążają wszczynającego postępowanie, jeżeli nie było przeszkód do umieszczenia wierzytelności w całości w spisie wierzytelności.

Jeżeli przed rozstrzygnięciem powództwa wierzyciel uzyskał uznanie jego wierzytelności w zatwierdzonym spisie wierzytelności, w ogóle nie powinno dojść do wydania wyroku. Ponieważ wyciąg ze spisu wierzytelności jest tytułem egzekucyjnym przeciwko dłużnikowi (art. 102 PrRestr), postępowanie wszczęte z powództwa wierzyciela powinno być umorzone w trybie art. 355 KPC jako zbędne. W przeciwnym razie mogłoby dojść do powstania dwóch tytułów egzekucyjnych przeciwko temu samemu dłużnikowi - co stoi w sprzeczności z podstawowymi założeniami prawa procesowego.

### **Sąd ustalił i zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej przy tym kolejności i dla porządku wskazać należy, iż wszelkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy pomiędzy stronami nie były sporne, co w szczególności dotyczy zachowania formy aktu notarialnego dla zawarcia umowy przedwstępnej, w kontekście skutku „silniejszego” tejże umowy w postaci uzyskania roszczenia o jej zawarcie, mogącego być przedmiotem skutecznej ochrony na drodze sądowej.

Strona pozwana również nie kwestionuje faktu i sposobu uiszczenia ceny nabycia na poczet przyszłej umowy stanowczej, co obrazują i potwierdzają dołączone do pozwu dokumenty, a także podniesiony choćby przez nią fakt umieszczenia wierzytelności w spisie i jej uznanie.

Podejmując natomiast w ramach złożonego sprzeciwu od zapadłego wyroku zaoczego obronę procesową, pozwany podniósł szereg zarzutów, w tym zarzutów natury procesowej, a w dalszej kolejności dotyczących niemożności dochodzenia sformułowanego pozwem roszczenia z uwagi na etap oraz prawnomaterialne i procesowe uwarunkowania toczącego się z udziałem dłużnika postępowania restrukturyzacyjnego.

Te ostatnie w ocenie pozwanego uniemożliwiają wyrokowanie zgodne z żądaniem pozwu, a także faktyczne wykonanie wyroku uwzględniającego żądanie.

Tak sformułowane zarzuty nie mogły jednakże wbrew stanowisku pozwanego odnieść zamierzonego skutku.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do najdalej idącego zarzutu (natury procesowej) który miałby skutkować uchyleniem wyroku zaoczego w całości i zawieszeniem postępowania na mocy art. 174 pkt 1 i 2 kpc, a to z uwagi na brak zarządu spółki podlegającej restrukturyzacji.

Porządkując w tej mierze dalsze rozważania, w pierwszej kolejności wskazać należy, iż w niniejszej sprawie, od dnia 10 marca 2022 r., wbrew stanowisku pozwanego nie zachodzi sytuacja z art. 174 § 1 pkt 1 i 2 kpc.

Jeśli chodzi o § 1 pkt 1 powołanego przepisu art. 174 kpc, to ma on zastosowanie jedynie w sytuacji utraty zdolności sądowej przez stronę, nie zaś jak sam pozwany wskazuje, w istocie braku mającego uniemożliwić działanie Spółki (...) SA w K..

Jakkolwiek można byłoby tu dostrzec pewne elementy, które mogłyby wskazywać na wypełnienie procesowej dyspozycji z art. 174 § 2 kpc – to jednak sytuacja ta jest jedynie pozorna i mylnie przez pozwanego wyinterpretowana.

Zauważyć bowiem i podkreślić należy, iż z chwilą postawienia spółki w stan restrukturyzacji przedstawicielem reprezentującym restrukturyzowany podmiot jest zarządca, zaś jakiegokolwiek postępowanie z udziałem jednostki restrukturyzowanej jest z założenia niedopuszczalne. To zarządca bowiem jest uprawniony do sprawowania zarządu nad przedsiębiorstwem należącym do dłużnika oraz do reprezentowania go na zewnątrz, w tym również przed sądem.

Bezpośrednim odzwierciedleniem powyższego jest treść art. 174 § 1 pkt 4 kpc nakazującego zawieszenie postępowania toczącego się bezpośrednio przeciwko podmiotowi i możliwość kontynuowania postępowania jedynie z udziałem właśnie zarządcy. (§ 2 art. 174 kpc).

Oczywiście z uwagi na chwilę postawienia spółki w stan restrukturyzacji (przed wniesieniem pozwu) - tu taka sytuacja nie zaszła, bowiem prawidłowo pozwanym jest od początku zarządca, reprezentujący majątek („masę sanacyjną”) restrukturyzowanej spółki.

Powyższe w sposób oczywisty unaocznia wyłączną legitymację i reprezentację do występowania w procesie wytoczonym w sprawie ze stosunku prawnego co do roszczeń przeciwko restrukturyzowanej spółce, podobnie czy analogicznie jak przy ogłoszeniu upadłości, do której tożsamo odnosi się treść art. 174 § 2 kpc.

„ Upadła spółka nie może wnieść powództwa i być uczestnikiem postępowania przez niemal cały czas postępowania. Zgodnie z art. 144 ust. 1 i 2 ustawy - Prawo upadłościowe upadła spółka nie miała zdolności sądowej i procesowej. Zarządca, a następnie syndyk, nie byli uprawnieni do udzielenia pełnomocnictw procesowych do reprezentowania spółki. Zarządca i syndyk powinni udzielić pełnomocnictw w imieniu własnym zgodnie z art. 161 ust. 1 ustawy - Prawo upadłościowe. Błędne umocowania pełnomocników skutkowało nieważnością czynności przez nich wykonywanych. Przystąpienie syndyka do postępowania nastąpiło z naruszeniem art. 174 KPC, który to przepis nie był właściwą podstawą dla przystąpienia syndyka do sprawy. Brak zastosowania art. 196 § 1 i § 2 KPC oraz art. 198 § 1 KPC skutkowało bezskutecznością czynności przystąpienia syndyka do postępowania” (tak postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 17 listopada 2022 r., I CSK 3375/22).

O ile zatem właściwe przedstawicielstwo spółki jako takiej może mieć znaczenie dla toku postępowania restrukturyzacyjnego (które jest postępowaniem całkowicie odrębnym od niniejszego procesu i dotyczącym innej materii), bowiem stanowisko samego dłużnika ma tu znaczenie dla wydawanych tam decyzji - w tym postępowaniu procesowym niepodzielną i samodzielną legitymację ma tu zarządca.

Stąd też braki w reprezentacji podmiotu nieuczestniczącego od początku w postępowaniu (i procesowo nieuprawnionego do tego uczestniczenia), nie mogły skutkować koniecznością zawieszenia postępowania i tym samym stanowić przyczyny jego nieważności.

Przechodząc do drugiego z najdalej idących zarzutów, dotyczących nieprawidłowości w doręczeniu odpisu pozwu jako przyczyny uchylenia orzeczenia zaocznego – i ten zarzut również nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Przede wszystkim w kontekście nieprawidłowości w doręczeniu odpisu pozwu (czy odpowiednio uznania go za doręczony), nie mają tu zastosowania wprost ani przez analogię przepisy o nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 kpc, a to już z tej choćby przyczyny, że po wniesieniu sprzeciwu Sąd nie działa jako organ drugiej instancji i uchylenie wyroku w wyniku wniesienia może jedynie zmierzać do wydania jednego z orzeczeń końcowych enumeratywnie wymienionych art. 347 kpc.

Ewentualne zaś braki, w doręczeniu odpisu pozwu mają jedynie swój konkretny, procesowy skutek, określony treścią art. 346 kpc, a odnoszący się do rygoru natychmiastowej wykonalności.

Stosownie bowiem do jego treści na wniosek pozwanego sąd zawiesi rygor natychmiastowej wykonalności nadany wyrokowi zaocznemu, jeżeli wyrok ten został wydany z naruszeniem przepisów o dopuszczalności jego wydania, albo jeżeli pozwany uprawdopodobni, że jego niestawiennictwo było niezawinione, a przedstawione w sprzeciwie okoliczności wywołują wątpliwości co do zasadności wyroku zaocznego.

Może też uchylić ten rygor, jeżeli pozwany wykaże, że odpis pozwu doręczono w trybie przewidzianym w art. 139 § 1 na inny adres aniżeli aktualne w dacie doręczenia miejsce zamieszkania pozwanego.

Przepis ten w pełni chroni stronę w kontekście zapobieżenia negatywnym skutkom wadliwego doręczenia, przy czym co najważniejsze, ochrona nim przewidziana z tej określonej przyczyny, tj. braków w doręczeniu odpisu pozwu i procesowych następstw jest w sytuacji wydania wyroku zaocznego ochroną komplementarną i szczególną wobec innych przepisów.

Z kolei uchylenie orzeczenia jako takie w postaci „samoistnej”, przewidziane jest jedynie treścią art. 343<sup>1</sup> kpc, gdzie mowa o sytuacji w której jeżeli po wydaniu wyroku zaocznego okaże się, że pozwany w chwili wniesienia pozwu nie miał zdolności sądowej, zdolności procesowej albo organu powołanego do jego reprezentowania, a braki te nie zostały usunięte w wyznaczonym terminie zgodnie z przepisami kodeksu, sąd z urzędu uchyla wyrok zaoczny i wydaje odpowiednie postanowienie, która to jednak sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi, skoro z przyczyn wyłożonych szczegółowo wcześniej, podmiotem pozwanym nie jest restrukturyzowana spółka, a zarządca, wobec którego to skierowane jest prawidłowo żądanie pozwu.

O braku podstaw do zawieszenia z powodu restrukturyzacji i niemożności wyrokowania na tle stanu faktycznego i procesowego niniejszej sprawy wypowiedział się zresztą w sposób wiążący ( i przekonujący) Sąd Apelacyjny w Białymstoku w postanowieniu z dnia 22 marca 2023 r. (k. 138), który to Sąd stwierdził, iż wpływu na niniejszą sprawę cywilną postępowanie restrukturyzacyjne jako takie nie miało, skoro spis wierzytelności nie korzysta z powagi rzecz osądzonej, a nadto nie wiąże w żadnym zakresie innych sądów. Jego sporządzenie nie stoi też samodzielnie na przeszkodzie wszczęciu odrębnego procesu o uprawnienie objęte restrukturyzacją - co wprost dopuszcza art. 310 u.p.r. - a także w uzyskaniu prawomocnego orzeczenia sądowego. Zakończenie procedowania przed ukończeniem sprawy restrukturyzacyjnej ma jedynie ten skutek, że zapadły wyrok będzie oddziaływał na listę wierzytelności poprzez: wykreślenie znajdującego się w niej roszczenia na podstawie art. 99 u.p.r., bądź dostosowania jej z urzędu do orzeczenia sądowego, co wynika z literalnej wykładni art. 101 ust. 2 u.p.r. Jeżeli zaś przed rozstrzygnięciem sprawy cywilnej restrukturyzacja dobiegnie końca, a zatem powstanie w niej odrębny tytuł egzekucyjny (art. 102 ust. 1 i ust. 2 u.p.r.) i będzie on obejmował sporne uprawnienie powódki, to w ocenie Sądu Apelacyjnego, również nie będzie to oddziaływać na wyrokowanie. Jak wynika z przywołanych wyżej przepisów, ustawodawca dopuszcza współistnienie prawomocnego orzeczenia sądu i dotyczącego tego samego roszczenia, zatwierdzonego spisu wierzytelności (art. 99 u.p.r., art. 101 ust. 2 u.p.r., art. 310 u.p.r.). Potwierdzenie tego daje również art. 170 ust. 3 u.p.r. W przepisie tym unormowano, a zatem dopuszczono, możliwość występowania kolizji pomiędzy wykonalnym spisem wierzytelności, objętym zatwierdzonym układem, a innymi tytułami wykonawczymi, w tym wyrokami zaopatrzonymi w klauzule wykonalności. (z uzasadnienia przywołanego postanowienia).

W tych zatem warunkach, wobec procesowej dopuszczalności i powinności wyrokowania w zaistniałej konfiguracji procesowej tj. z udziałem zarządcy po stronie restrukturyzowanego podmiotu jako strony umowy przedwstępnej, należało rozstrzygnąć istnienie materialnoprawnych przesłanek dla nakazania zawarcia umowy stanowczej jako skutku zawarcia umowy przedwstępnej.

Skoro też umowa w myśl art. 390 § 2 kc czyni zadość formie od której zależy ważność umowy stanowczej, aktualizuje się tym samym roszczenie o zawarcie umowy przyrzeczonej, co przy braku przesłanek niweczących lub tamujących realizację roszczenia, winno skutkować uwzględnieniem powództwa.

Sąd przy tym rozumiejąc argumentację pozwanego dotyczącą konieczności osiągnięcia celów postępowania restrukturyzacyjnego i związaną z tym możliwość wystąpienia ewentualnych przeszkód w wykonaniu orzeczenia uwzględniającego powództwo bez pokrzywdzenia innych wierzycieli doszedł jednak do przekonania, iż ta okoliczność sama przez się nie mogła stanąć na przeszkodzie merytorycznej ocenie żądania i wyrokowaniu.

Powyższe, co należy powtórzyć zostało dokładnie i wiążąco w niniejszej sprawie omówione w ramach postanowienia uchylającego zawieszenie postępowania i szersza oraz bardziej szczegółowa argumentacja jest z przyczyn oczywistych zbędna.

Dość jedynie wskazać i powtórzyć za Sądem Apelacyjnym, iż zakończenie procedowania w sprawie niniejszej przed ukończeniem postępowania restrukturyzacyjnego będzie miało jedynie ten skutek, że „zapadły wyrok będzie oddziaływał na listę wierzytelności poprzez: wykreślenie znajdującego się w niej roszczenia na podstawie art. 99 u.p.r., bądź dostosowania jej z urzędu do orzeczenia sądowego, co wynika z literalnej wykładni art. 101 ust. 1 i ust. 2 u.p.r.” (k. 147).

Stąd też wyrok w zakresie uwzględniającym powództwo należało utrzymać w mocy po myśli 347 kpc. (sprzeciw co do części oddalającej powództwo nie mógł zostać skutecznie wniesiony wobec treści art. 342 kpc uprawniającego jedynie powoda do złożenie wniosku w części oddalającej powództwo, zaś pozwany nie posiada interesu w zaskarżeniu orzeczenia z złożenia dlań korzystnego.

Końcowo odnosząc się jedynie do argumentacji, iż powódka nie ma swego roszczenia ujawnionego w księdze wieczystej, co może krzywdzić wierzycieli których wierzytelności zabezpieczone są silniej tj. w sposób prawnorzeczowy - tu Sąd miał tę okoliczność na uwadze oddalając żądanie zasadnicze dotyczące uwzględnienia żądania przeniesienia własności w trybie „bezobciążeniowym”, co chroni tych wierzycieli. (brak zaś byłoby podstaw dla sądowej eliminacji tych obciążeń z oczywistych powodów)

Brak wezwania do spełnienia świadczenia jako brak formalny pozwu nie mógł zaś z oczywistych względów stanąć na przeszkodzie wyrokowaniu, wobec istnienia materialnoprawnej ku powyższemu podstawy roszczenia z art. 390 kc.

Również argumentacja dotycząca tego, iż realizując ze swej strony „awansem” zapłatę ceny przyszłego nabycia powódka musiała mieć świadomość złej sytuacji finansowej zbywcy (z uwagi na mnogość wierzycieli, na rzecz których nastąpiła zapłata” sama przez się nie może odnieść zamierzonego skutku.

Po pierwsze bowiem, każda sprzedaż z założenia zmierza do pozyskania środków z zapłaty ceny, które to środki jeśli nie zawsze to często służą właśnie do uregulowania długów, która to sytuacja jest statystycznie powtarzalna i ekonomicznie uzasadniona i jako taka nie musi budzić ani wątpliwości, ani tym bardziej podejrzeń.

Po wtóre, sposób zapłaty jest konstrukcją prawnie (i kodeksowo) przyjętą (wystarczy tu przywołać treść art. 393 kc lub konstrukcję przekazu z art. 921<sup>1</sup> kc.)

Wreszcie po trzecie, ewentualna świadomość strony umowy co do skutku w postaci ewentualnego pokrzywdzenia wierzyciela (tu innych wierzycieli) jest okolicznością istotną w sytuacji innych konstrukcji prawnych, które w ogóle nie były w tym postępowaniu ani podnoszone, ani sygnalizowane, zatem nie podlegały w ogóle sądowemu badaniu.

Stąd też, z mocy powołanych przepisów wyrok utrzymujący (również co do kosztów po myśli art. 98 i 108 kpc).